

ZUS – Łydka Grubasa

W dalekiej snu krainie
Okrutny mieszkał smok
Co umiał ukraść wszystko
Na co obrócił wzrok
A chłopci z tej krainy
Co przecież też chcą żyć
Zrzucili się po owcy
By się nie raczył mścić
I kiedy go karmili
On ciągle rósł i rósł
Miał imię nietypowe
A zwał się ZUS
Hejo!
Tłumy szaleją
Dzieci truchleją
W jelicie rośnie guz
Hejo!
Jointy drożeją
Cycki flaczeją
Z jamy wypęłza ZUS
RRRROOOOOO!!!!
SOLLO
3
2
1
Choć gruby był jak świnia
To ciągle wołał jeść
I więcej owiec żądał
Niż miała cała wieś
Dratewkę wysyłano
Lecz poległ tak jak kiep
Bo ZUS miał formularze
Którymi ciął przez łeb
A chłopci, którzy chcieli
Na stare lata luz
Do syta gówna wzięli

Tyle co zrobił ZUS

Hejo!

Tłumy szaleją

Dzieci truchleją

W jelicie rośnie guz

Hejo!

Jointy drożeją

Cycki flaczeją

Z jamy wypęłza ZUS

Wójcie!

Wołajta Jaśka, bierzta grabie

Idziem na ZUSa całom wsiom

Płonie, płonie ZUS, płonie

(Płonie, płonie ZUS, płonie)

Płonie, płonie ZUS, płonie

(Płonie, płonie ZUS, płonie)

Płonie, płonie ZUS, płonie

(Płonie, płonie ZUS, płonie)

Płonie, płonie sobie ZUS!

Płonie, płonie ZUS, płonie

(Płonie, płonie ZUS, płonie)

Płonie, płonie sobie ZUS!

Płonie, płonie ZUS, płonie

(Płonie, płonie ZUS, płonie)

Płonie, płonie sobie ZUS!

Hejo!

Tłumy szaleją

Dzieci truchleją

W jelicie rośnie guz

Hejo!

Jointy drożeją

Cycki flaczeją

Z jamy wypęłza ZUS

Hejo!

Tłumy szaleją

Dzieci truchleją

W jelicie rośnie guz

Hejo!

Jointy drożeją

Cycki flaczeją

Z jamy wypełza ZUS



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych